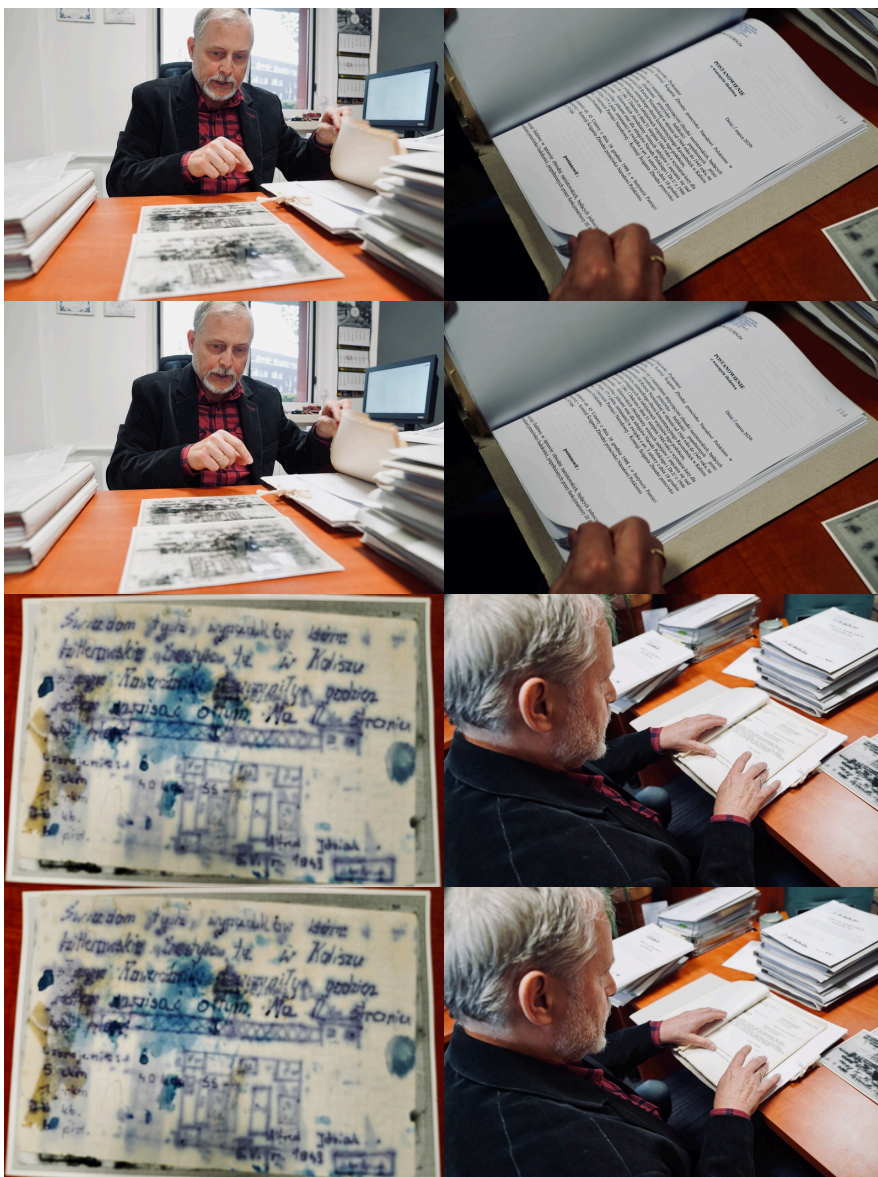


# Instytut Pamięci Narodowej - Szczecin

<https://szczecin.ipn.gov.pl/pl9/aktualnosci/242479,IPN-poszukuje-w-Kaliszu-Pomorskim-cial-ofiar-wiezniow-podobozy-niemieckiego-oboz.html>  
19.05.2026, 05:00



# IPN poszukuje w Kaliszu Pomorskim ciał ofiar - więźniów podobozu niemieckiego obozu koncentracyjnego KL Ravensbrück

Oni tam są - podkreśla prokurator Krzysztof Bukowski z Delegatury IPN w Koszalinie. Poszukuje ciał ofiar - więźniów podobozu niemieckiego obozu koncentracyjnego KL Ravensbrück, który funkcjonował pod koniec II wojny światowej na terenie Kalisza Pomorskiego. Kilka dni temu zakończone zostały prace sondażowe na prawdopodobnym miejscu pochówku ofiar.

18.05.2026

Śledztwo w sprawie podobozu niemieckiego obozu koncentracyjnego KL Ravensbrück w Kaliszu Pomorskim trwa od marca 2024 r., a o jego wszczęciu postanowił właśnie prok. Krzysztof Bukowski, który pracuje w koszalińskiej Delegaturze Oddziału Instytutu Pamięci Narodowej w Szczecinie. Śledztwo to prowadzone jest w sprawie „zbrodni nazistowskich będących jednocześnie zbrodniami przeciwko ludzkości, popełnionych przez funkcjonariuszy III Rzeszy Niemieckiej w okresie od 1944 roku do 1945 roku na terenie podobozu niemieckiego obozu koncentracyjnego Ravensbrück w Kaliszu Pomorskim polegających na zabójstwach więźniów tego podobozu”.

Podstawą jego wszczęcia były między innymi materiały zebrane przez byłą Okręgową Komisję Badania Zbrodni Hitlerowskich w Koszalinie w latach 1977 - 1978 oraz materiały i informacje pozyskane na ten temat z różnych instytucji.

W toku śledztwa prokurator próbuje sporządzić pełną listę osób pokrzywdzonych, listę członków załogi obozowej, dokonanych zbrodni, a także zebrać relacje wszystkich żyjących pokrzywdzonych lub ich następnych. Istotne jest również odnalezienie miejsc pochówku więźniów, którzy stracili życie w egzekucjach lub z powodu panujących w podobozie warunków życiowych.

Na podstawie zebranego w toku śledztwa materiału dowodowego, w tym zdjęcia lotniczego oraz opinii biegłego z zakresu geodezji, kartografii i fotogrametrii dr inż. Sebastiana Różyckiego wytypowano miejsca znajdujące się w bezpośredniej lokalizacji obozu, które ze względu na anomalie terenu wskazywały na to, że znajdują się tam prawdopodobne miejsca pochówku. 4 maja 2026 roku przystąpiono, na podstawie zebranego materiału procesowego, do oględzin wytypowanych miejsc w połączeniu z pracami sondażowymi. Prace, przy udziale zespołu biegłych archeologów i antropologa, trwały do dnia 8 maja 2026r.

W toku wykonanych prac nie ujawniliśmy szczątków ludzkich. (...) Ale oni (ciała więźniów - red.) na pewno tam są. Wiemy to z relacji osób, które w latach 70. i 80. kiedyś przyjeżdżały z zagranicy i opowiadały, że w lesie pochowani są ich koledzy, którzy przebywali w tym podobozie

- podkreśla prok. Krzysztof Bukowski i zapowiada kontynuowanie śledztwa.

Prokurator ustalił, że byli to więźniowie z Francji, Belgii, Czech, Polacy i kilkanaście osób z Holandii. Jeden z nich, Polak, za próbę ucieczki został skatowany, a następnie zastrzelony w nocy. Trzech innych straciło życie za złamanie obozowego regulaminu.

To, że szczątków nie było w miejscu poszukiwań, też jest dla nas informacją. Wiemy teraz, że trzeba szukać innych zdjęć, które nas naprowadzą na właściwe miejsce. Może w innych archiwach. Apeluję także do wszystkich, którzy posiadają jakiegokolwiek informacje, czy artefakty związane z tym podobozem w Kaliszu Pomorskim i jego więźniami o przekazywanie tych informacji do mnie. Może zgłoszą się świadkowie, którzy na terenie przylegającym do podobozu ujawnili kiedyś szczątki ludzkie lub mają informacje o ich ujawnieniu

- mówi prokurator Bukowski.

Wśród zebranych w toku śledztwa dowodów niewątpliwie bardzo cennym jest odręczny rysunek. To list w butelce, znaleziony w latach 70. przez mieszkankę Kalisza Pomorskiego. W liście tym znajduje się szkic obozu: rysunki baraków, łaźni i bramy wjazdowej. Szkic ten datowany jest na dzień 5 maja 1943.

List się zachował, a butelkę kobieta ta oddała do skupu. Autorem tego szkicu może być więzień lub też robotnik przymusowy zatrudniony w okolicach podobozu. Prawdopodobieństwo, że szkic ten jest autentyczny, jest bardzo duże

- mówi prok. Bukowski.

Podczas prac, które odbyły się w ostatnich dniach, odnaleziono łuski z broni (kaliber i pochodzenie określi eksperci) a także obozową łyżkę, syrenę alarmową i inne artefakty.

Śledztwo nadal trwa.

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

Kamesznica

Szczecin